

TPS / Dack, Gadają za plecami

te kur* bez honoru
nie lubią gdy ci się wiedzie
gadają za plecami
w oczy boja sie powiedziec
nawet nie wiesz
co drugi ziomek jest na niby
wszystko elegancko
gdy nie patrzysz wbija igły

gnidy, już dawno widziałem ten wzrok przebrzydły
wyczulony jestem, już się nie nabiorę nigdy
nie ma na kogo liczyć, komu ufać – takie czasy
jebane chorągiewy lecą tam gdzie więcej kasy

nie siedź, fałsz odbij
niepotrzebne przydupasy
niejedne małolacik pokazał więcej klasy
i niejeden się zeszmacił
wszystko pokaże cas: co zyski a co straty!

Gadają za plecami
nie ma ich teraz z nami
nie zostaliśmy sami
kosa też trafi na nich
będą porozrywani
jesteśmy tacy sami
nie damy się omamić

Gadają za plecami
w oczy nie mają odwagi
potem chodzą i pierd* na innych dla równowagi
Gadają za plecami
w oczy nie mają odwagi
potem chodzą i pierd* na innych dla równowagi

idź pan w chU8 z takim ziomkiem
co cie znowu boli ze wygrałem, wygrywam, zawijam hajs z doli
za darmo mi nie przyszło
ale przecież musisz gadać
on taki i nie taki, weź uz stąd wypierd*
zbędne komentarze
gadasz za plecami
zawsze cięta jest riposta – tak jadę z lamusami
klepcie się po plecach, niech ci dupę żal ściska
przydupasa se znalazłeś i wygadał się pizd*
jak stare bajczary przy wódce i kresce
lepiej mnie omijaj bo wyłapiasz lep na szczękę
przestało być miło, przyjaźń to za duże słowo
żałuję ze mówiłem tak do ciebie, no i po co?
zazdrość czy co, bo jzu sam nie rozumiem
czy po prostu sie naćpałeś i wyszedł z ciebie chu*
nie czas z tym ,stoi na tym, ze już sie nie lubimy
lepiej oddaj pieniądze szybko, jzu nie będę miły

Gadają za plecami
w oczy nie mają odwagi
potem chodzą i pierd* na innych dla równowagi
Gadają za plecami
w oczy nie mają odwagi
potem chodzą i pierd* na innych dla równowagi